

Sygn akt: I C 292/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kościerzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR Magdalena Lemańczyk-Lis

Protokolant : sek. sąd. W. P.

po rozpoznaniu w dniu 09 listopada 2015 r. w Kościerzynie na rozprawie

sprawy z powództwa S. D.

przeciwko (...) S.A.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. na rzecz powódki S. D. kwotę 5000 zł. (pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2014 r. do dnia zapłaty.

II. Oddała powództwo w pozostałym zakresie .

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 867 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania.

IV. Zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 50,79 zł. tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

V. Zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 350,79 zł. tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 292/15

## UZASADNIENIE

Powódka S. D. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, że powódka w dniu 3.04.2012r. uczestniczyła w wypadku

komunikacyjnym. W wyniku wypadku doznała stłuczenia kręgosłupa, miała silne bóle karku, głowy i klatki piersiowej, odczuwała nadwyrężenie mięśni i przez dłuższy czas miała ograniczone możliwości swobodnego poruszania się. Wypadek negatywnie wpłynął również na stan psychiczny powódki, która w dacie wypadku była po zdiagnozowanej chorobie nowotworowej i po trzech miesiącach od ostatniej chemioterapii. Wypadek pogłębił stres związany z chorobą i wywołał nowe stany lękowe, także o życie męża i syna również uczestniczących w wypadku. Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel co do zasady uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.000 zł. W ocenie powódki wypłacona przez pozwanego kwota tytułem zadośćuczynienia jest nieadekwatna do poniesionej przez nią krzywdy. W tym stanie rzeczy powództwo jest uzasadnione.

(k- 3-6- pozew)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż wypłacił powódce zadośćuczynienie w wysokości 600 zł, które jest adekwatne do doznanej przez nią krzywdy i całkowicie rekompensuje jej cierpienia, zachowując rozsądne granice. Pozwany podkreślił, że dolegliwości powódki powstałe na skutek wypadku nie były znaczne i szybko ustąpiły. Nadto powódka nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających podjęcie przez nią leczenia psychologicznego czy psychiatrycznego, a dołączona do akt opinia psychologiczna wydana dwa lata po zdarzeniu, jest jedynie zapisem subiektywnych odczuć powódki. W tym stanie rzeczy powództwo winno zostać oddalone.

(k-23-26- odpowiedź na pozew)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 3 kwietnia 2012r. w K. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym, naruszając zasady ruchu drogowego, najechał na tył pojazdu osobowego, którym poruszała się S. D. z rodziną. Pojazd S. D. stał na skrzyżowaniu, jako ostatni w szeregu aut chcących włączyć się do ruchu. Siła uderzenia spowodowała, że samochód, którym poruszała się S. D., w następstwie uderzył w pojazd stojący przed nim. Przedmiotowe zdarzenie spowodowało rozległe uszkodzenie pojazdu, który nie nadawał się do naprawy. Z tego powodu ubezpieczyciel sprawcy pojazdu oszacował szkodę całkowitą w pojeździe.

S. D. w czasie wypadku była pasażerem pojazdu, którym się poruszała i zajmowała miejsce z przodu, obok kierowcy. Kierującym pojazdem był jej mąż W. D., z tyłu pojazdu na miejscu pasażera siedział jej syn.

W dacie wypadku S. D. leczyła się onkologicznie z powodu choroby nowotworowej zdiagnozowanej u niej w 2010r. Przebyła operację, odbyła 8 cykli chemioterapii. Ostatni z nich odbył się na 3 miesiące przed wypadkiem. Przyjmowała dobrany przez lekarza onkologa lek przeciwbólowy, z powodu utraty włosów nosiła perukę.

Bezpośrednio po zderzeniu aut S. D. wybiegła z pojazdu, była bardzo zdenerwowana, a jej strach potęgował lęk o zdrowie i życie jej bliskich uczestniczących w wypadku. Silne emocje i szok wywołany wypadkiem spowodowały, że wybiegając z samochodu nie zauważyła, że wstrząs ciała w czasie wypadku doprowadził do osunięcia się noszonej przez nią peruki. Wypadek wywołał szok również u jej bliskich, w szczególności u syna.

(okoliczności bezsporne, a nadto dowód:

k-100 w zw. z k- 48- zeznania S. D. w charakterze strony

k- 50- zeznania świadka W. D.)

Po wypadku S. D. przez okres dwóch miesięcy odczuwała ból karku, głowy, klatki piersiowej, odczuwała też ból kręgosłupa, nadwyręzenie mięśni. Nie mogła poddać się diagnostyce lekarskiej ani zrobić prześwietleń rtg z uwagi na przebyte leczenie chemioterapią i proces odzyskiwania przez jej organizm równowagi. Z uwagi na swój stan nie mogła również zażywać środków przeciwbólowych poza zapisanym jej lekiem (...). Mimo złego samopoczucia S. D. była czynna zawodowo. Nie chciała przebywać na zwolnieniu lekarskim, gdyż bała się rozmyślenia o wypadku, jego konsekwencjach, ewentualnego wpływu na jej chorobę. Była przekonana, że praca i przebywanie wśród ludzi pozwoli jej nie myśleć o tych przykrych przeżyciach. Mimo to S. D. zaczęła odczuwać lęk i niepokój z powodu nieprzewidywanych zdarzeń życiowych, czuła dyskomfort związany z utratą kontroli nad swoim życiem. Martwiła się, że w wypadku mogła stracić kogoś bliskiego. Lęki potęgował stres i złe samopoczucie S. D., która zaczęła się obawiać jazdy samochodem, zaprzestała prowadzenia pojazdu i nadal odczuwa lęk przed jazdą samochodem.

(dowód: k-100 w zw. z k- 48- zeznania S. D. w charakterze strony

k- 50- zeznania świadka W. D.

k- 49- zeznania świadka W. Polak

k- 49v.- zeznania świadka K. C. )

Na skutek wypadku u S. D. doszło do naruszenia sfery psychicznej w stopniu umiarkowanym. U poszkodowanej nadal występują łagodnie nasilone objawy zaburzeń lękowych bez cech depresji w postaci obawy przed uczestnictwem w ruchu drogowym, wzmożonej czujności i uwagi podczas jazdy samochodem. Objawy te stanowią częściowy zespół stresu pourazowego ( (...)). Wypadek wpłynął na obniżenie jakości życia poszkodowanej w związku z utratą samochodu, co wpłynęło na okresowe utrudnienie w dojazdach do pracy. Nie obniżył natomiast w istotny sposób funkcjonowania poszkodowanej w związku z leczeniem choroby nowotworowej. Wypadek, w którym uczestniczyła powódka, był elementem stresogennym, który wywołał u niej silny niepokój i spowodował uszczerbek na zdrowiu psychicznym w stopniu umiarkowanym.

(dowód: k- 63-67- opinia biegłej psycholog z dnia 30.07.2015r.

k- 97-98- opinia uzupełniająca z dnia 6.10.2015r.)

W wyniku zaistniałego wypadku komunikacyjnego pozwany (...) S.A. w S., jako ubezpieczyciel osoby odpowiedzialnej za spowodowanie wypadku, przyznał S. D. tytułem zadośćuczynienia kwotę 600 zł.

(okoliczność bezsporna)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadków: W. Polak (k-49), K. C. (k-49v.) i W. D. (k- 50) oraz dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii (k- 54).

Sporządzona przez biegłą psycholog dr B. Ł. opinia z dnia 30.07.2015r. (k-63-67), uzupełniona opinią z dnia 6.10.2015r. (k-97-98), zawiera stwierdzenia poparte rzeczową, logiczną i spójną argumentacją. Biegła wskazuje przesłanki swego rozumowania, a podstawę jej wnioskowania stanowią przede wszystkim posiadane przez nią wiadomości specjalne, które w oparciu o badanie powódki i dokumentację zgromadzoną w aktach doprowadziły do konkluzji, iż na skutek wypadku z dnia 3.04.2012r. u powódki wystąpiły łagodnie nasilone objawy częściowego zespołu stresu pourazowego (...) w postaci obawy przed uczestnictwem w ruchu drogowym, wzmożona czujnością i uwagą podczas jazdy samochodem. Wypadek wpłynął na poczucie powódki obniżenia jakości jej życia w związku z utratą samochodu, spowodował u niej dyskomfort w postaci konieczności przeorganizowania swojego życia i dojazdów do pracy. Przedmiotowy wypadek, w którym uczestniczyła powódka, był elementem stresogennym, który wywołał u niej silny niepokój i spowodował uszczerbek na zdrowiu psychicznym w stopniu umiarkowanym. Nie obniżył natomiast w sposób istotny w wymiarze psychologicznym jej funkcjonowania społecznego ani rodzinnego czy zawodowego.

W świetle sporządzonej opinii, mając na uwadze zgodność opinii z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłej w zakresie wiadomości specjalnych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków, Sąd uznał, iż ostatecznie i kategorycznie ustalono wpływ wypadku na zdrowie psychiczne poszkodowanej i wystąpienie u powódki umiarkowanego zespołu stresu pourazowego (...). Wnioski zawarte w opinii nie budzą zastrzeżeń Sądu. Były natomiast kwestionowane przez pozwanego w zakresie występowania u powódki częściowych objawów (...) (k-72). Z kolei powódka wskazywała, że nie doszło u niej do nawrotu choroby nowotworowej, niemniej wypadek miał miejsce w krótkim czasie po chemioterapii, a biegła nie odniosła się do tej sfery samopoczucia powódki, która związana jest z wpływem stresu związanego z wypadkiem na chorobę nowotworową poszkodowanej (k-78). W odpowiedzi na powyższe biegła w opinii uzupełniającej z dnia 6.10.2015r. wyjaśniła, że doznany przez powódkę na skutek wypadku z dnia 3.04.2012r. stres nie przekłada się bezpośrednio na pogorszenie stanu zdrowia powódki i ewentualny nawrót choroby nowotworowej. Wpływ wypadku na stan psychiczny powódki jest umiarkowany i występuje pod postacią łagodnych objawów częściowego (...) (k-97-98). Mając na uwadze powyższe Sąd ocenił, że zarzuty strony pozwanej są jedynie polemiką z rzeczową opinią

biegłej, która szczegółowo wyjaśniła podstawę i kryteria wniosków opinii. Jednocześnie wątpliwości powódki co do wpływu zespołu stresu pourazowego na stan jej zdrowia w związku z chorobą nowotworową zostały jednoznacznie przez biegłą usunięte. Zdaniem Sądu twierdzenia i wnioski zawarte w opiniach powołanej biegłej zostały dostatecznie udowodnione i dlatego Sąd w całości zaliczył je do materiału dowodowego będącego podstawą ustaleń w niniejszej sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków W. Polak i K. C., które opisały zmagania S. D. ze stresem po przedmiotowym wypadku, odczuwanie przez nią bólów głowy i kręgosłupa, lęk i poczucie niepewności związany z jazdą samochodem. Wskazywały przy tym, że powódka mimo złego samopoczucia nadal pracowała, często wspominała jednak wypadek. Zeznania powyższych świadków były spójne i przekonujące, znalazły potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach świadka W. D. - męża powódki, który również potwierdził, że żona po wypadku czuła się źle, odczuwała bóle kręgosłupa i głowy. Podkreślił również, że po wypadku u S. D. wzrósł niepokój, gdyż mimo odczuwanego bólu, nie mogła zażywać leków przeciwbólowych, a strach przed jazdą samochodem utrzymuje się u niej nadal. Powyższe zeznania wzajemnie uzupełniały się i korelowały z zeznaniami powódki S. D., która szczegółowo opisała okoliczności wypadku z dnia 3.04.2012r. i jego następstwa, odczuwany ból kręgosłupa, głowy i karku, którego nie mogła zniwelować lekami. Powódka podkreślała, że wywołany na skutek wypadku szok i stres z tym związany wpłynął na pogorszenie jej samopoczucia i pogorszenie jakości jej życia. Wypadek był dla niej straszną traumą, martwiła się, że mogli w nim zginąć jej bliscy. Do chwili obecnej odczuwa lęk przed jazdą samochodem. W ocenie Sądu, złożone przez powódkę zeznania były spójne i przekonujące, nie budziły wątpliwości Sądu. Obrazują sytuację powódki, w jakiej znalazła się na skutek zdarzenia z dnia 3.04.2012r. i odczuwane przez nią dolegliwości bólowe i cierpienie psychiczne, potęgowane lękiem o zdrowie i życie najbliższych oraz własne z uwagi na przebytą chorobę nowotworową. Istotne w sprawie były również opisane przez powódkę jej odczucia związane z pogorszeniem jakości jej życia i odczuwane przez nią lęki przed jazdą samochodem.

Mając na uwadze powyższy stan faktyczny stwierdzić należy, iż kwestia sporna między stroną powodową i pozwaną sprowadza się do odmiennej oceny, czy zachodzą okoliczności uzasadniające roszczenie powódki S. D. o zadośćuczynienie, a w konsekwencji czy jest ona uprawniona do żądania spełnienia świadczenia przez pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje- co do zasady- na uwzględnienie w całości, zaś co do wysokości- w części.

Odpowiedzialność ta wynika z art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) z dnia 22 maja 2003r. (Dz.U.124, poz.1152 ze zmianami). Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Z przepisów dalszej części wskazanej ustawy wynika, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdów szkodę, której następstwem jest m.in. uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia (art. 34 ust. 1 ustawy).

Powyższe przepisy są konsekwencją regulacji zawartej w kodeksie cywilnym, gdzie w przepisie art. 822 §1 kc stwierdzono, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 §4 kc).

Powyższa regulacja wskazuje, iż wyrządzenie szkody skutkuje powstaniem więzi materialnoprawnej między poszkodowanym a ubezpieczycielem posiadacza pojazdu. Powstanie szkody powoduje zarówno po stronie ubezpieczyciela jak i ubezpieczającego odpowiedzialność o charakterze akcesoryjnym, gdzie ubezpieczyciel i posiadacz

pojazdu nie odpowiadają wprawdzie solidarnie, ale zapłata przez jednego z nich zwalnia pozostałego. Stąd jest to tzw. odpowiedzialność *in solidum*, która istnieje od chwili ustalenia obowiązku naprawienia szkody osobie poszkodowanej.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczającego jest przy tym tożsamy z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego i znajdują wobec niego zastosowanie przepisy prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności posiadacza pojazdu i wymagalności roszczeń wobec niego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.05.1972r. I CR 57/72).

W myśl przepisu art. 436 §1 kc w zw. z art. 435 kc samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch środka komunikacji. Przepis ten reguluje więc odpowiedzialność posiadacza pojazdu na zasadzie ryzyka, przy czym odpowiedzialność na podstawie powołanego przepisu może być wyłączona, tylko jeśli szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności. Tylko te przyczyny wymienione powyżej stanowią podstawę zwolnienia z odpowiedzialności.

W zawisłej sprawie nie zachodzi żadna z przyczyn wyłączających odpowiedzialność posiadacza pojazdu. Skoro więc ponosi on odpowiedzialność za powstałą szkodę na podstawie art. 436 §1 kc w zw. z art. 435 kc, to ponosi ją również i ubezpieczyciel.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela regulują dalsze przepisy, tj. art. 444 kc przewidujący, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty oraz art. 445 kc normujący zadośćuczynienie, czyli możliwość przyznania poszkodowanemu, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje jednocześnie wszelkie cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę, przyznawaną jednorazowo.

Jednocześnie trzeba zaakcentować, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, choć nie może ona być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, czyli winna być utrzymana w rozsądnych granicach (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26.02.1962r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107).

Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno uwzględniać także okoliczności mające wpływ na wymiar krzywdy, a więc takie czynniki, jak stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, nieodwracalny charakter następstw nieszczęśliwego wypadku, wiek poszkodowanego, stopień winy ponoszącego odpowiedzialność, przyczynienie się poszkodowanego. Treść art. 445 kc pozostawia przy tym swobodę Sądowi orzekającemu. Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia zależy bowiem od uznania Sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy.

Wskazać należy, że w zawisłej sprawie pozwany będący ubezpieczycielem sprawcy szkody, już na etapie postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność wypłacając symboliczne zadośćuczynienie w kwocie 600zł. Kwota ta jednak jest nieadekwatna do rozmiaru cierpień powódki w związku z wypadkiem z dnia 3.04.2012r. Symboliczna kwota wypłaconego zadośćuczynienia deprecjonuje - w ocenie Sądu - podstawowe poczucie sprawiedliwości. Podkreślić należy, że orzekając w przedmiocie zakresu odpowiedzialności pozwanego Sąd miał na uwadze zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych powódki, trwałość skutków czynu niedozwolonego. W dacie zdarzenia powódka (wówczas lat 45) od dwóch lat zmagala się z chorobą nowotworową, leczyła się onkologicznie, przeszła 8 cykli chemioterapii (ostatni 3 miesiące przed wypadkiem), rokowania były pomyślne, mimo to powódka obawiała się o swoje życie. Wypadek spowodował, że jej strach wzrósł. Powódka po wypadku odczuwała silne bóle

głowy, kręgosłupa i karku. Z uwagi na stan jej zdrowia i przebytą chemioterapię nie wykonano u niej zdjęć rtg w celu ewentualnego zdiagnozowania urazu powstałego na skutek wypadku. Możliwość przyjmowania przez nią leków przeciwbólowych była również ograniczona. W związku z wypadkiem powódka zmagala się w szczególności z psychicznymi jego konsekwencjami. Bała się, że stres negatywnie wpłynie na jej stan zdrowia. Potęgował go również strach o zdrowie i życie jej bliskich, którzy uczestniczyli w wypadku i świadomość, że mogli zginąć. Naruszenie jej sfery psychicznej miało umiarkowany charakter. Zdiagnozowany przez biegłą zespół stresu pourazowego objawiał się obawą powódki przez uczestnictwem w ruchu drogowym. Powódka w swych zeznaniach wskazywała, że jest osobą silną, która wbrew chorobie nowotworowej, nie poddaje się i walczy o swoje życie. Niemniej- zdaniem Sądu- przedmiotowy wypadek z dnia 3.04.2012r., był niewątpliwie dla powódki źródłem silnie stresogennym. Sytuacja życiowa powódki w dacie wypadku była, z uwagi na jej chorobę, skomplikowana, powódka martwiła się o swoją przyszłość, o swoje zdrowie i życie. Wypadek spotęgował jej lęki i - zdaniem Sądu- pogorszył szeroko rozumianą jakość jej życia. Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd

ocenił, że powódce należy się stosowna rekompensata pieniężna. Sąd mierząc wysokość zadośćuczynienia w niniejszej sprawie uznał, że wysokość tej rekompensaty winna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową. W ocenie Sądu miarodajnym wyznacznikiem tej wartości będzie kwota 5.600 zł. W ocenie Sądu kwota ta jest utrzymana w rozsądnych granicach i nie razi niewspółmiernością, pozwala w znacznym stopniu zatrzeć poczucie krzywdy powódki i odczuwane dolegliwości powstałe w związku z wyrządzoną szkodą. Wskazać przy tym należy, że pozwany wypłacił już powódce kwotę 600 zł tytułem zadośćuczynienia, a zatem pozwany winien zapłacić powódce jeszcze kwotę 5.000 zł. Przy czym powódka domagała się zasądzenia kwoty 10.000 zł.

Wobec powyższych stwierdzeń, a także mając na uwadze, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc), Sąd ocenił, iż roszczenie powódki o zadośćuczynienie za krzywdę i cierpienia związane ze skutkami wypadku z dnia 3.04.2012r. jest co do zasady uzasadnione, zaś co do wysokości - w części.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 822 kc w zw. z art. 444 §1 i §2 kc i art. 445 §1 kc Sąd orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5000 zł. W punkcie II sentencji Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W związku z tym, że pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia (art.476 k.c.), co wiąże się z powstaniem zobowiązania do uiszczenia odsetek ustawowych (art.481 k.c.), powódka domagała się również ich zasądzenia. W zawisłej sprawie orzekając w przedmiocie odsetek, Sąd miał na uwadze, iż jeżeli dłużnik nie spełnia świadczenia lub spełnia je jedynie częściowo i dochodzi do procesu, dla prawidłowego określenia daty początkowej płatności odsetek konieczne jest ustalenie, w jakiej wysokości zasadne było roszczenie w dacie jego zgłoszenia, która to data jest najczęściej datą wymagalności roszczenia co do poszczególnych kwot, w rozumieniu zasad art. 481 § 1 k.c. Powódka domagała się zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 26.11.2014r. do dnia zapłaty. Mając więc na uwadze, że roszczenie powódki o zadośćuczynienie było co do zasady uzasadnione, Sąd zasądził ustawowe odsetki od zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem powódki.

Jednocześnie przepis art. 108 §1 kpc nakazuje Sądowi rozstrzygać o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z treścią art. 98 kc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu zalicza się m.in. poniesione przez stronę koszty sądowe i jeśli strona była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika- jego wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w przepisach odrębnych.

W niniejszej sprawie powódka poniosła koszt opłaty od pozwu w kwocie 500 zł. Była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika - radcę prawnego, dla którego stawka minimalnego wynagrodzenia w myśl §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, przy wartości

przedmiotu sporu powyżej 5.000 zł do 10.000 zł, wynosi 1.200 zł. Powódka poniosła też opłatę administracyjną od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz uiściła zaliczkę na wynagrodzenie dla biegłego w wysokości 300 zł.

Mając zatem na uwadze, że żądanie powódki było co do zasady uzasadnione, zaś co do wysokości Sąd uwzględnił je w części (50%), a pozwany - co do zasady- uznał swoją odpowiedzialność, Sąd ocenił, że pozwany winien zwrócić powódce połowę poniesionych przez nią kosztów postępowania, tj. kwotę 867 zł ( $500 + 1200 = 1700 / 2 = 850 + 17 = 867$ ) i dlatego postanowił, jak w punkcie III sentencji.

W myśl przepisu art. 83 ust.2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005r. w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd orzeka również o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, których strona nie miała obowiązku uiścić, obciążając nimi przeciwnika. Na potrzeby niniejszej sprawy Sąd zlecił biegłej sądowej sporządzenie opinii. Koszt wynagrodzenia dla biegłej wyniósł łącznie 701,58 zł. Część wynagrodzenia dla biegłej została zapłacona z zaliczki uiszczonej przez powódkę w kwocie 300 zł. Pozostała część w wysokości 401,58 zł została wypłacona ze środków Skarbu Państwa. Mając na uwadze wynik procesu (50% do 50%) wydatki na wynagrodzenie dla biegłej należne od każdej ze stron postępowania stanowią kwotę po 350,79 zł.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd na mocy art. 108 §1 kpc w zw. z art. 98 kpc, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu orzekł, jak w punkcie IV wyroku zasądając od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 50,79 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, zaś w punkcie V wyroku zasądając od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kościerzynie kwotę 350,79 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Magdalena Lemańczyk- Lis

## ZARZĄDZENIE

1. odnot. w rep. C i kontrolce uzasadnień
2. odpis doręczyć zgodnie z wnioskiem
3. z wpływem lub za 14 dni

K., 2015-12-09